



INFORMATOR

NSZZ PRACOWNIKÓW „SPOŁEM” PRZY PSS W GORZOWIE WLKP.

ROK V - Nr 6 (54)

CZERWIEC 1986 r.

Do użytku wewnętrznego

WYBORY W ZWIĄZKACH

W poprzednim numerze „Informatora” pisaliśmy o odbytej konferencji sprawozdawczo-wyborczej i dokonanych wyborach władz zakładowej organizacji związkowej — obecnie podajemy obszernie fragmenty sprawozdania z działalności w okresie 1983-1986 r.

W ubiegłym miesiącu minęła pierwsza kadencja od czasu wyborów obecnych władz związkowych.

W październiku 1982 r. Sejm PRL uchwalił ustawę o związkach zawodowych a w grudniu tegoż roku Komitet Założycielski dokonał rejestracji naszej organizacji związkowej. Warto przypomnieć, że Komitet Założycielski liczył 16-tu ofiarne pracujących i oddanych sprawie osób, pod kierownictwem kolegi **Henryka Gieszczyka**.

Wkrótce po tym odbyło się pierwsze Zebranie Delegatów, które uchwaliło statut i program działania, oraz wybrało władze związkowe.

Do Zarządu weszli koledzy:

1. **Klimczak Tadeusz** — przewodniczący
2. **Ruta Przemysław** — z-ca przewodniczącego
3. **Jabłoński Tadeusz** — sekretarz
4. **Pokorna Helena** — skarbnik
5. **Gieszczyk Henryk** — członek prezydium
6. **Jaszczuk Zofia** — członek prezydium
7. **Giniewski Kazimierz** — członek prezydium
8. **Woronko Maria** — członek zarządu
9. **Lewandowski Roman** — członek zarządu
10. **Dobrowolski Antoni** — członek zarządu
11. **Jugowiec Krystyna** — członek zarządu
12. **Chojnacka Jadwiga** — członek zarządu
13. **Jasiński Adam** — członek zarządu
14. **Ochocki Ryszard** — członek zarządu

Do Komisji Rewizyjnej:

1. **Kowalezyk Henryk** — przewodniczący
2. **Jakubiel Halina** — członek
3. **Gryśka Edmund** — członek

Zakładowym Społecznym Inspektorem Pracy został kol. **Kwaśniewski Bogumił**, który zgodnie ze statutem wszedł do składu Zarządu Związku.

W ramach struktury naszej organizacji związkowej powołane zostały komisje problemowe, jak również tworzone są grupy związkowe.

Na dzień dzisiejszy działają 4 komisje a mianowicie:

- zdrowia i ochrony pracy,
- socjalno-bytowa,
- społeczno-zawodowa,
- ekonomiczna.

Najaktywniejsza z nich to komisja Socjalno-bytowa. Grup Związkowych posiadamy 16 we wszystkich branżach. Kierownicy grup tzw. Mężowie Zaufania na ogół znają swoje uprawnienia i próbują na terenie swoich placówek rozwiązywać bieżące sprawy.

Jest to jednak działanie mało skuteczne i ograniczone w związku z czym istnieje potrzeba dalszego ich rozwoju i umacniania. Warto podkreślić, że Grupa Związkowa jest organem związku a reprezentujący ją Mąż Zaufania winien być współorganizatorem życia społecznego i zawodowego na terenie danej placówki.

Pracuje ona bezpośrednio z ludźmi i dla ludzi, stąd jej ogromna rola w kształtowaniu stosunków międzyludzkich, w przenoszeniu informacji, w podnoszeniu efektywności gospodarowania.

Dobrze pracujące Grupy Związkowe, to najlepsza reklama dla związku zawodowego, dla perspektyw jego rozwoju i znaczenia wśród załogi. Tej sprawie, przyszłe władze związkowe muszą poświęcić wiele uwagi.

Najtrudniejszy okres związany z rozwojem naszej organizacji mamy za sobą. Uporządkowane zostały problemy organizacyjne i strukturalne ruchu zawodowego pionu społecznego.

Mamy organizację ogólnokrajową pod nazwą Federacja Związku Zawodowego Pracowników „Społem” w PRL, której jesteśmy członkiem.

W skład komitetu wykonawczego Federacji do kwietnia br. wchodził z ramienia naszej organizacji kol. **Tadeusz Jabłoński** — obecnie reprezentuje nas **Tadeusz Klimczak**, który jest jednocześnie przewodniczącym Rady Wojewódzkiej Federacji. Jesteśmy również członkiem WPZZ w Gorzowie Wlkp.

W dalszym ciągu notujemy powolny ale stały wzrost ilościowy naszej organizacji. Na dzień dzisiejszy liczymy około 1211 członków, co stanowi 63,2% stanu załogi w tym 210 emerytów i rencistów. Przestrzegana jest zasada pełnej dobrowolności przy składaniu deklaracji.

Na podstawie przyjętego na I Zebraniu Delegatów — programu działania — Zarząd Związku ustala szczegółowe plany pracy na okresy półroczne.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 35 plenarnych posiedzeń, na których podjęto wiele wniosków, ustaleń lub propozycji. Były one z kolei przedmiotem pracy samego Zarządu Związku, lub przekazywane zainteresowanym organom. Najwięcej spraw skierowanych zostało na ręce kierownika zakładu pracy. Tylko na przestrzeni 1985 roku było ich 56 a dotyczyły takich spraw jak:

- warunków pracy i bhp szczególnie w odniesieniu do Społecznych Przeglądów,
- wynagradzania, awansowania i premiovania pracowników,
- przestrzegania Kodeksu Pracy i innych aktualnych przepisów prawa pracy,
- problematyka socjalna i bytowa załogi,
- aktywność społeczno-zawodowa, systemy motywacyjne.

Większość tych wniosków została praktycznie wykorzystana i załatwiona zgodnie z naszą intencją na przykład:

- 1) wprowadzono nowe normy przydziału odzieży i obuwia roboczego, jak również podniesiono ryczałty za pranie odzieży roboczej
- 2) przyznano niektórym placówkom produkcyjnym dodatki za wykonywanie pracy w warunkach uciążliwych,



- 3) uwzględniono rekomendację w stosunku do 89 członków Związku Zawodowego w tym 36 emerytów i rencistów o nadanie odznaczeń państwowych, resortowych i regionalnych,
- 4) poprawiono warunki placowe. Wzrosły one na przestrzeni ostatnich dwóch lat o 4.636 zł to jest przeciętna płaca w 1983 roku 11.024 zł, w roku 1985 — 15.660 złotych,
- 5) wprowadzono dla ukaranych regulaminem pracy, amnestię zakładową. Dotyczyło to wyłącznie tych pracowników, którzy wykazali właściwą postawę, z wyłączeniem spraw za picie alkoholu, manka i nadużycia,
- 6) podjęto decyzję o wypłacie premii efektywnościowej za rok 1985 nie uzależniając jej od wypracowanego zysku (jak to miało miejsce w ubiegłym roku),
- 7) podwyższono limit na wyżywienie pracowników gastronomii.

Pozostały jednak sprawy nie rozwiązane lub też w stosunku do których Zarząd Związku nie otrzymał odpowiedzi, a dotyczyły one między innymi:

- wdrożenia nowego systemu wynagrodzeń,
- ustalenie wspólnie ze Związkiem Zawodowym miesięcznych limitów nadgodzin,
- przyznanie niektórym pracownikom gastronomii dodatku za pracę wykonywaną w warunkach uciążliwych,
- podjęcie okresowych i kontrolnych badań lekarskich,
- zaopatrzenie bazy transportowo-magazynowej w niezbędny sprzęt pomocniczy (liny, pasy, nosze, szelki, itp.),
- praca w wolne soboty i w nadgodzinach (chodzi o udzielenie dni wolnych oraz o zapłatę),
- podwyższenie limitu na zakup napojów chłodzących,
- zaopatrzenie placówek handlowych w instrukcje o ochronie p.pożarowej, o obsłudze maszyn i urządzeń, oraz zaopatrzenie apteczek w środki pierwszej pomocy,
- przeszkolenie załogi po linii bezpieczeństwa i higieny pracy zgodnie z wymogami Kodeksu Pracy.

Są to naszym zdaniem ważniejsze sprawy, które powinny być niezwłocznie podjęte i załatwione.

Uczestniczyliśmy w rozwiązywaniu konfliktów międzyludzkich np. w odniesieniu do załogi zakładu garmaze-ryjnego, sklepu mięsnego nr 109, czy sklepu nr 57 i 89. W sprawach interwencyjnych dot. plac pracowników, zaopatrzenia czy remontów, spotkaliśmy się z załogą SDH, warsztatem mechanicznym, rest. Kosmos, masarnią, WWG i piekarnią nr 3.

Reprezentując interesy i prawa pracownicze, podejmowaliśmy również tematy ogólnozakładowe i ekonomiczne. Były to problemy związane z ochroną mienia społecznego, z realizacją zadań gospodarczych, pogłębieniem więzi kierownictwa z załogami placówek handlowych czy też ustalenia z zakresu polityki socjalnej. We wszystkich wymienionych sprawach współdziałanie Związku z kierownictwem Zakładu Pracy przebiegało na ogół bez zakłóceń.

Drugim istotnym kierunkiem naszej pracy, wynikającym z przyjętego programu działania to sprawy związane z poprawą warunków pracy. Powołaliśmy w tym zakresie zakładową społeczną inspekcję pracy, to jest zakładowego społecznego inspektora pracy oraz 14 grupowych inspektorów pracy. Współdziałają oni ze służbą bhp oraz Państwową Inspekcją Pracy. Po raz pierwszy w roku ubiegłym odbyły się społeczne przeglądy stanowisk pracy zorganizowane przez Zarząd Związku. Wyniki tych „przeглядów” to rzetelny i obfity materiał obrazujący nasze niedostatki i braki. Przekazaliśmy go kierownikowi zakładu pracy wraz z wnioskami i uwagami. Obecnie jako Związek śledzić będziemy jego wykorzystanie.

Ogółem „Przeglądem” objęto 20 proc. sieci detalicznej, 30 proc. gastronomicznej, 100 proc. zakładów produkcyjnych oraz bazę transportowo-magazynową.

Kolejnym ważnym tematem naszego działania, to sprawy socjalne i bytowe załogi. Sprawnie pracuje związkowa komisja socjalna.

Wszystkie prośby i podania są szybko rozpatrywane w oparciu o przyjęty i akceptowany przez związek regulamin świadczeń socjalnych. Każdy pracownik, który spełnia warunki określone w regulaminie może liczyć na pomoc z zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego. Pomocą tą objęci są również emeryci i renciści, a także młodzież szkolna pobierająca praktyczną naukę zawodu.

Utrzymujemy stały kontakt z Kołem Emerytów, które liczy ponad 430 osób w tym 210 członków Związku. Dwukrotnie w ciągu roku odbywają się spotkania. Służą one wymianie informacji i zachowaniu więzi.

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat wpłynęło 129 wniosków o skierowanie do sanatorium lub na wczasy lecznicze. Wszystkie zostały skierowane do Okręgowej Komisji Socjalno-Lekarskiej w Zielonej Górze i załatwione pozytywnie.

Dobra współpraca ze służbą socjalną jest wynikiem pomyślnych osiągnięć w całokształcie polityki socjalno-bytowej. W nawiązaniu do problematyki wewnątrzwiązkowej zapisanej w punkcie piątym programu działania, to przede wszystkim pomoc materialna dla członków związku. W okresie kadencji przeznaczaliśmy 1.210.709 zł na pomoc socjalną z czego wypłaciliśmy 777 tys. zł tytułem zasiłków statutowych. Reszta to zapomogi, dopłaty, pomoc dla emerytów i rencistów itp.

Ogółem wpływy za okres ostatnich trzech lat wynosiły ponad 3.772.000 zł zaś wydatki kwotę 3.196.019 zł.

Z roku na rok pozostaje nam określona kwota stanowiąca nadwyżkę budżetową. Na majątek związku składają się wyłącznie składki członkowskie, przejęte środki po byłych organizacjach związkowych oraz odsetki bankowe.

Z naszego budżetu przekazaliśmy kwotę 8 tys. złotych na pomoc dla MEKSYKU i ETIOPII, 20 tys. zł na cele wypoczynkowe dla koła wędkarskiego, 8 tys. zł na wypoczynek dla młodzieży w formie zorganizowanego obozu, oraz 3 tys. zł na sztandar dla Federacji.

Wszystkie ważniejsze informacje o życiu i działalności zakładowej organizacji związkowej umieszczamy w biuletynie wydawanym w okresach miesięcznych. Koszty wydawnictwa pokrywa Zakład Pracy. Zespół redakcyjny stanowią koledzy: **Gieszczyk Henryk, Woronko Maria i Jabłoński Tadeusz.**

Z dotychczasowej praktyki wydawniczej wynika, że służby większości komórek organizacyjnych nie przekazują żadnych materiałów do publikacji. A szkoda — ponieważ biuletyn nasz zwany „INFORMATOREM” dociera do szerszego grona czytelników.

Z satysfakcją stwierdzamy, że w okresie sprawozdawczym organizacja nasza wzrosła dwukrotnie, a wśród członków znalazło się całe kierownictwo spółdzielni. Szczególną aktywność w tym zakresie wykazali: **Maria Barylska i Stefan Pańkowski.**

Również w tym czasie podjęliśmy temat kasy zapomogowo-pożyczkowej w wyniku czego odbyło się walne zebranie. Nie mamy zażaleń na jej działalność a Zarządowi kasy pod kierownictwem kol. **Marii Melińskiej** należą się uznania za dotychczasowy, społeczny wkład pracy.

Reasumując dotychczasową działalność zakładowej organizacji związkowej należy stwierdzić, że była ona aktywna, ukierunkowana na sprawy statutowych kompetencji związku, na jego rozwój i umocnienie, na szeroką współpracę z podstawową organizacją partyjną i kierownictwem Zakładu Pracy. Było to możliwe dzięki sumiennemu sprawowaniu funkcji przez Zarząd Związku i jego członków, którzy w większości przypadków nie szczędzili ani swego czasu ani swej wiedzy i doświadczenia. Byli to między innymi: **Helena Pokorna, Maria Woronko, Adam Jasiński, Przemysław Ruda, Ryszard Ochocki i Roman Lewandowski.**



Zdajemy sobie równocześnie sprawę z tego, że nie zawsze i nie we wszystkich problemach wykazaliśmy skuteczną działalność. Dotyczy to takich spraw jak:

1. Wypracowanie systemu zapewniającego wysoką efektywność pracy zawodowej z jednoczesnym zapewnieniem optymalnych płac (związek między pracą i płacą). Należy tu szerzej wykorzystać przepisy o zakładowych systemach wynagrodzeń oraz opracowaniu skutecznych metod socjalistycznego współzawodnicstwa pracy.
2. Współdziałania w zakresie zwalczania niegospodarności, nadużyć i marnotrawstwa z jednoczesnym dążeniem do poprawy organizacji pracy i jej jakości, na każdym stanowisku pracy.
3. Zapewnienie członkom związku szerszej pomocy socjalnej i doraźnej materialnej ze środków budżetu związkowego, niezbędna jest również szybka informacja o możliwościach uzyskania pomocy przez członków naszej organizacji z zakresu wypoczynku wczasowego, leczenia sanatoryjno-profilaktycznego, pożyczek mieszkaniowych oraz korzystania z dopłat na żłobki, przedszkola, kolonie i obozy.
4. Należy szerzej jak dotychczas, wykorzystywać wnioski i uwagi zmierzające do ochrony pracy i poprawy jej bezpieczeństwa. Konieczna jest większa współpraca Społecznej Inspekcji Pracy ze służbą BHP i Państwową Inspekcją Pracy.
5. Przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa pracy, i uprawnień w tym zakresie związków zawodowych. Dotyczy to spraw spornych na tle stosunków pracy, ustalanie regulaminów nagród i premiowania, planu urlopów, czasu pracy i innych ustaleń odnoszących się do praw i obowiązków pracowniczych.

To tylko niektóre zagadnienia wymagające większego jak dotychczas zaangażowania Władz Związkowych, Mężów Zaufania i wszystkich członków związku dla dobra organizacji, dla dobra Zakładu Pracy i Jej Załogi.

ZARZĄD ZWIĄZKU

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI REWIZYJNEJ NSZZ PRACOWNIKÓW „SPOŁEM” PRZY PSS W GORZOWIE WLKP.

Na pierwszym Zebraniu Delegatów naszego Związku, jakie odbyło się w dniu 6 kwietnia 1983 r. — została wybrana Komisja Rewizyjna w składzie:

1. Kowalczyk Henryk
2. Jakubiel Halina
3. Gryśka Edmund

Przewodniczącym został kol. Kowalczyk Henryk.

W okresie swej działalności Komisja odbyła cztery posiedzenia plenarne oraz przeprowadziła kilka kontroli merytorycznych, których przedmiotem były między innymi sprawy:

- ustalenie wysokości pobieranej składki od emerytów i rencistów (chodziło tu o kwotę rekompensaty),
- ustalenie zasad pobierania składek od osób przebywających na urlopach macierzyńskich i wychowawczych,
- zaopiniowanie dla potrzeb Zarządu projektu regulaminu świadczeń statutowych,
- kontrola dokumentacji zakładowej odnośnie rozliczeń potrącaniej składki członkowskiej,
- ustosunkowanie się do rocznego sprawozdania Zarządu Związku,
- zobowiązanie aktywu związkowego do podjęcia działań w zakresie rozwoju organizacji związkowej.

Wysunięte przez Komisję wnioski i uwagi zostały przez Zarząd przyjęte.

Nawiązując do sprawozdania finansowego Zarządu Związku za rok 1985 Komisja Rewizyjna stwierdza, że zostało

ono sporządzone w oparciu o źródłowe dokumenty księgowo-kasowe oraz o kierunki ustalonych w preliminarzu dochodów i wydatków.

Po stronie dochodów uwzględniono wpływy ze składek członkowskich w wys. 638.350 zł, wpływy ze składek przyjętych od emerytów i rencistów w kwocie 83.563 zł, odsetki bankowe 12.982 oraz rezerwę budżetową z 1984 r. w kwocie 684.406 zł.

Po stronie rozchodów wydatkowano na działalność socjalną 523.750 zł w tym 317.000 zł stanowią zasiłki statutowe oraz 350.963 zł na działalność organizacyjną.

Ogółem dochody budżetowe za rok 1985 wyniosły 1.454.073 zł zaś wydatki budżetowe 877.163 zł. Nadwyżka w wysokości 576.910 zł zasilila nasze fundusze w roku 1986.

Zarząd Związku w 1985 r. zatrudniał na 1/2 etatu sekretarza, a koszty osobowe z tego tytułu, łącznie ze składką ZUS wyniosły 171.600 zł.

Średnia miesięczna składka członkowska w 1985 r. wyniosła 88 zł od pracowników i 40 zł od emerytów i rencistów. Pobrane składki odnotowuje się w imiennych kartotekach.

Na 88 wypłaconych zasiłków statutowych, na kwotę 317.000 zł 42 przypada z tytułu urodzenia dziecka, 39 z tytułu zgonu członka rodziny i 7 przypadków zgonu członka związku.

Każdy wniosek o zasiłek statutowy jest rejestrowany w sekretariacie Związku a wypłaty dokonuje skarbnik. Organizacja wypłat jest dobra w związku z czym nie było przypadków interwencji lub odmowy o ile spełnione zostały warunki statutowe.

Komisja Rewizyjna stwierdza, że gospodarka finansowa prowadzona była w sposób rzeczowy i oszczędny a wszystkie wydatki były skrupulatnie kontrolowane i udokumentowane. Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się z projektem preliminarza budżetowego na rok 1986 stwierdza, że jest on opracowany w sposób prawidłowy i obejmuje podstawowe kierunki dochodów i wydatków, które zamykają się sumą złotych 1.353.820,—

W dochodach uwzględniono wpływy ze składek członkowskich od pracowników i emerytów w wysokości 735 tys. zł, oraz nadwyżkę budżetową z roku ubiegłego w kwocie 576.910 zł.

W wydatkach 57 proc. preliminowanej kwoty tj. 711 tys. zł przypada na działalność socjalną w tym 320 tys. zł na zasiłki statutowe, 155 tys. zł na pomoc dla pracujących, 170 tys. zł na pomoc dla emerytów i rencistów oraz 59 tys. zł na pozostałe formy pomocy socjalnej.

Na organizację wypoczynku po pracy, wycieczki, rajdy i inne imprezy sportowe zaplanowano 159.910 zł. Na działalność organizacyjną zaplanowano 382.910 zł w tym 207 tys. zł wynoszą koszty osobowe.

Pozostałe wydatki, to koszty podróży, koszty biurowe, nagrody dla aktywu związkowego, oraz koszty związane z organizacją narad i konferencji.

Kwotę 100 tys. zł pozostawia się, jako rezerwę do dyspozycji Zarządu. Z rezerwy tej sfinansowane zostaną wydatki nieplanowane a których obecnie przewidzieć nie można.

Zgodnie z § 25 Statutu Komisja Rewizyjna wnosi o przyjęcie sprawozdania finansowego za rok 1985 oraz zatwierdzenie budżetu Związku na rok 1986.

Reasumując Komisja Rewizyjna stwierdza prawidłową działalność na przestrzeni całej kadencji i w związku z tym wnioskuję o udzielenie Zarządowi Związku statutowego absolutorium.

KOMISJA REWIZYJNA



SPORT ❖ ROZRYWKA ❖ LITERATURA ❖ HUMOR

BONIEK I JEGO RYWALE

JEAN-MARIE PFAFF — BELGIA

Urodzony 4 grudnia 1953 roku. Po raz pierwszy narodową drużynę Belgii GUY THYS prowadził 22 maja 1976 r. Wśród desygnowanych do meczu z Holandią reprezentacyjnych nowicjuszy znajdował się Jean-Marie Pfaff. Od tamtego dnia ich losy związały się na dłużej. Wspólnie świętowali powrót „Diabłów” do światowej czołówki, srebrny medal mistrzostw Europy 1980, awans do finałów i drugiej rundy Mundialu 82, wreszcie pomyslnie eliminacje mistrzostw Europy 1984.

Trener i jego najbardziej zaufany uczeń. Czy Jean-Marie jest dziś najlepszym bramkarzem świata? Wielu tak uważa. Wynika to również z bilansów 1983 roku i rankingu zachodnioniemieckiego „Kickera”. Spośród piłkarzy Bundesligi tylko Pfaff i Schumacher otrzymali, ex aequo, klasę światową.

Wychowywał się w bardzo biednej, wielodzietnej rodzinie handlarza dywanami. Po śmierci ojca już jako 14-letni chłopiec musiał zarabiać na utrzymanie bliskich, którzy osiedlili się w Beveren pod Antwerpią. Konserwował maszyny tkackie, potem pracował przy zgrzewaniu torebek plastikowych w mleczarni, na pocztę i w banku.

Coraz lepsze wyniki w półzawodowym klubie SK Beveren-Wass — sprawiły, że futbolowi mógł poświęcić więcej czasu. Odwzajemnił się za to pracodawcom najlepiej jak potrafił. Zdobył dla swego miasteczka wszystko. Mistrzostwo i puchar Belgii, tytuł pierwszego piłkarza kraju.

Od początku sportowej kariery wzorował się na Seppie Maierze... — Siedząc przed telewizorem zawsze życzyłem Seppowi powodzenia. Kiedy Bayern grał w Brukseli czy Amsterdamie, jeździłem tam, by faworyta podziwiać osobiście. To też kiedy sam otrzymałem propozycję gry w Bayernie, nie zastanawiałem się ani sekundy. Grać w drużynie, której bramki strzegł Maier... Spełniło się moje największe marzenie.

Zawsze słynął z ekscentryzmu i niebanalnych pomysłów, a jednocześnie serdecznego nastawienia do ludzi. W pucharowej potyczce z PAOK Saloniki o awansie do następnej rundy decydowały rzuty karne. Po stanie remisowym Pfaff efektywnie obronił strzał Greka, po czym sam podbił do piłki i nie zastanawiając się trafił dokładnie w „okienko”. Fachowcy nie kryli uznania dla silnej psychiki Belga.

Na boisku sprężysty, uwielbiający tricki, gustownie przystojny, podczas swych interwencji imponuje brawurą. Stąd wziął się przydomek „Kamikaze”, stąd mundialowa kontuzja w meczu z Węgrami. Obiecał Thysowi, że będzie rozważniejszy. A swój nieokielznany charakter tłumaczy słowami: — Ludzie stojący między słupkami znani są jako osobnicy z pewnymi defektami. Ale te właśnie defekty decydują o klasie bramkarza...

BONIEK — *Mówi się, że jest najlepszym bramkarzem świata. Widziałem go wielokrotnie i chociaż zawsze podobały mi się jego pewne interwencje, to jednak według mnie lepszy jest Młynarczyk.*

H.G.

F R A S Z K I

PROTEKCJA

Może z powodu urody?
Może z powodu nazwiska?
Nie wiem, ale protekcję
Mam u Pana Ministra.
Inni petenci skazani
na oczekiwań udreki —
mnie czekać nie kazano!
Mnie odmówiono od ręki.

PETYCJA

Ja do Pana Ministra
w sprawie masła i szynki:
może dać to do sklepów,
zamiast rzucać na rynek?...

MARIAN ZAŁUCKI

A N E G D O T Y

Wpada facet do sklepu Motozbytu:
— Są łańcuchy do junaka?
— Nie ma! Są tylko do emzetki.
— To proszę jeden.
— Łańcuch emzetki do junaka pasować nie będzie.
— Nie szkodzi! Mnie potrzebny na mecz!

*

— Idźmy cicho, tu mogą być bażanty — mówi leśniczy do pocztującego myśliwego.
— No to co, sądzi pan, że się boję?

*

— Bardzo podoba mi się twoja żona.
— Mnie też by się podobała, gdyby była twoją żoną.

*

— Zastałem ojca?
— Ojca nie ma. Wyjechał do znajomych.
— A kiedy wróci?
— Jak nie będzie jakiejś amnestii, to za pięć lat.

*

— Znowu załaził się w pestkę — mówi żona do męża — a przecież dałeś mi słowo, że staniesz się innym człowiekiem.
— I stałem się nim, ale okazało się, że ten drugi człowiek też pije.

*

Syn dostał w szkole ocenę niedostateczną. Przychodzi do domu i mówi ojcu:

— Tato, dostałem dwóję z geografii.
— A czego znowu nie wiedziałeś?
— Gdzie leży Kamerun.
— A teraz już wiesz?
— Nie wiem, tato.
— Trudno, ośioł jesteś. — Na szczęście u nas w pracy mamy na stażu studenta z Kamerunu i jutro ci powiem.

Na drugi dzień ojciec wraca z pracy.
— Nic z tego. Kameruńczyk nie przyszedł do roboty. Daj atlas — rozkazał synowi — sami musimy znaleźć.

Po dłuższej chwili poszukiwań syn zauważył, że ojciec studiując mapę Polski.

— Tato, tu szukasz Kamerunu?
— Tak, musi tu być gdzieś blisko, przecież ten Kameruńczyk dojeżdża do pracy rowerem.

INFORMATOR NSZZ PRACOWNIKÓW „SPOŁEM” w Gorzowie Wielkopolskim. Adres: Gorzów Wlkp., ul. Marchlewskiego 61. Redaguje zespół w składzie: Maria Woronko, Tadeusz Jabłoński, Henryk Gieszczyk. Nakład 600 szt.

SZGraf. Z-d nr 10 600 szt. zam. 1027 - 06. 86 - D7/5

